

## KULTUROWE PRZYCZYNY ZMIAN W POLSKIM IMIENNICTWIE OSOBOWYM (W UJĘCIU DIACHRONICZNYM)

Słowa tematyczne: antroponomia, imię rodzime, imię chrześcijańskie, funkcja symboliczna, motywacja, kultura duchowa (symboliczna)

Największymi zmianami, jakie w dziejach polszczyzny dokonały się w dziejach nazw osobowych, było zastąpienie rodzimych, staropolskich imion przez imiona chrześcijańskie oraz pojawienie się nazwisk. Oba te zjawiska znajdują uzasadnienie w procesach kulturowych społeczeństwa, oba zasługują na uwagę badaczy polskiego nazewnictwa

— pisała ponad pół wieku temu Maria Karpluk (1957, s. 179).

**1.** Badania nad ewolucją polskiego nazewnictwa osobowego rozwijały się pomyślnie w drugiej połowie ubiegłego wieku. Nie do przecenienia są dokonania i inspiracje prof. Witolda Taszyckiego, który nadał tym poczynaniom naukowy charakter, kierunek, dynamikę, wzbudził zainteresowanie swoich uczniów tą dziedziną badań i stworzył możliwości jej kontynuowania w niełatwych, powojennych warunkach. Zgromadzony pod jego kierunkiem staropolski antroponomiczny materiał źródłowy do roku 1500 i ogłoszony drukiem „Słownik staropolskich nazw osobowych” (SSNO) stał się materiałową podstawą kilkunastu monografii naukowych, rozpraw i artykułów, które ukazały stan i rozwój poszczególnych kategorii antroponomicznych: imion, patronimików, nazwisk i ich prototypów, nazw heraldycznych. Badania te stanowią fundament wiedzy o polskich antroponimach, do którego odwołują się badacze z okresów późniejszych i czasów współczesnych.

**2.** W niniejszej refleksji nad historią polskiego imiennictwa osobowego zwracam uwagę na kulturowe przyczyny najważniejszych zmian, jakim ulegały w ciągu wieków podstawa leksykalna, funkcja symboliczna, motywacja i zbiór nadawanych w Polsce imion osobowych (indywidualnych, chrzestnych).

**3.** Podstawowy zasób imion używanych w Polsce wywodzi się z dwóch wielkich tradycji: rodzimej, związanej z imiennictwem i kulturą słowiańską, oraz przeję-

tej w średniowieczu, głównie z Zachodu, tradycji chrześcijańskiej z imionami świętych Kościoła powszechnego pochodzącymi z obcych języków i kultur.

**3.1.** Imiona rodzime pochodzenia słowiańskiego, obficie poświadczane w staropolskich dokumentach źródłowych i — pośrednio — w pochodzących od nich nazwach miejscowych i nazwiskach, były reprezentowane przez podstawowe imiona dwuczłonowe typu: *Bronisław, Dobrogost, Stanisław, Świętopelk* i pochodne od nich hipokorystyki oraz zdrobnienia, tworzone przez skracanie podstawy i sufiksację, np.: *Bronek, Dobrosz, Stach, Stanisz, Pelka* (Malec, 1971, 1982; Taszycki, 1925/1958)<sup>1</sup>. Występowały też imiona jednotematowe, np. odmiesłowowe: *Kochan, Miłowan, Obiecan* i inne tworzone metaforycznie od różnych wyrazów pospolitych. Pierwotnie imiona te miały znaczenie leksykalne wraz z naddanym znaczeniem symbolicznym, np.: *Świętopelk* ‘silna drużyna’ = ‘(oby miał) silną drużynę’, *Bronisław* ‘bronić sławy’ = ‘(niech) broni sławy’, *Kochan* ‘niech będzie kochany’. Wyrażone w imieniu życzenie miało się spełniać w życiu nazwanego nim dziecka, imię reprezentowało bowiem osobę przez całe życie, było jakby jej substytutem, pomostem między światem realnym a siłami duchowymi manifestującymi się rozmaicie w wierzeniach, magii i religii. „Nadanie imienia było ważnym aktem antropologicznym o charakterze sakralnym, nadającym nowo narodzonemu status człowieka<sup>2</sup>. W kontekście kultury chrześcijańskiej akt ten utożsamiał się z kościelnym obrzędem chrztu” (Malec, 2001, s. 72).

Oprócz imion „prawdziwych”, dodatkowo wpływających na los człowieka, były używane na naszych ziemiach i w całej Słowiańszczyźnie imiona zastępcze (inaczej: ochronne, apotropaiczne), nadawane wówczas, gdy imię „prawdziwe” należało ukryć przed siłami zła, sprowadzającymi choroby i śmierć (por.: Budziszewska, 1989, s. 237–244; Svoboda, 1964, s. 43–45; [Tolstoj], Tolstaâ, 1998, s. 88–125). Stosowano je w sytuacjach zagrożenia życia dziecka przy panujących epidemiach czy innych przyczynach umieralności niemowląt. Funkcję ochronną pełniły poświadczane w staropolszczyźnie imiona z przeczeniem, które miały ukryć prawdziwe imię przez jego negację, np.: *Niedan, Niemir, Niemój*,

<sup>1</sup> W źródłach średniowiecznych (XII–XV w.) odnotowano ponad 600 męskich imion dwuczłonowych (Malec, 1971, s. 133) i około 2800 pochodnych od nich derywatów (Malec, 1982, s. 184) oraz ponad 120 żeńskich imion dwuczłonowych i około 240 motywowanych przez nie derywatów (Karpłuk, 1961, s. 158–168). Ponadto zasób istniejących w staropolszczyźnie imion dwuczłonowych jest uzupełniany w późniejszych badaniach w miarę pozyskiwania nowych materiałów źródłowych oraz nowych rekonstrukcji z nazw miejscowych (Górny, 2007) i współczesnych nazwisk (Skowronek, 1995).

<sup>2</sup> O ważności aktu nadania dziecku imienia mówi np. spotykane jeszcze współcześnie na niektórych obszarach Słowiańszczyzny przeświadczenie, że dzieci urodzone jako martwe, nieochrzczone, a więc bezimienne, mają cechy demoniczne, cierpią i błagają się po świecie, dopóki ktoś ich nie nazwie imieniem ([Tolstoj], Tolstaâ, 1998, s. 89–91).

*Niedoma* (por. Malec, 1975, s. 259–307), a także imiona pochodzące od apelatywów oznaczających desygnaty, które w wierzeniach ludowych pełniły funkcje magiczne, chroniły przed chorobami (np. niektóre rośliny) lub odstraszały demony (np. dzikie zwierzęta czy desygnaty związane z ogniem) (Malec, 1999, s. 124–130, 2001, s. 72–75).

**3.2.** Świat pierwotnych wierzeń i mitów, wyznawanych wartości<sup>3</sup> oraz nadziei, ale też lęków, odbity w imiennictwie rodzimym, zderzył się już w początkach polskiej państwowości z nową religijną wizją świata i życia reprezentowaną przez wiarę i kulturę chrześcijańską, która przybyła do nas z Europy Zachodniej, co nie mogło pozostać bez wpływu na przebudowę rodzimego imiennictwa. Początki państwa polskiego związane z chrztem (966) pierwszego historycznego jego władcy Mieszka I i włączeniem kraju w strefę wpływów chrześcijaństwa zachodniego zbiegły się w czasie z dynamicznym rozwojem w chrześcijańskiej kulturze religijnej kultu świętych, ogarniającego różne dziedziny życia i manifestującego się przez różne zjawiska i zwyczaje, jak np. włączenie imion świętych do kalendarza liturgicznego i posługiwanie się kalendarzem świętych w rachubie czasu, cześć oddawana relikwiom świętych, budowa sanktuariów z relikwiami, pielgrzymowanie do nich, szerzenie się patronatu świętych nad kościołami, nad różnymi grupami zawodowymi, krajami i prowincjami, krążące w odpisach i podaniach ustnych żywoty świętych, legendy, modlitwy i pieśni o świętych. Równocześnie rozpowszechnił się i nasilił w całej Europie zwyczaj nadawania na chrzcie imion postaci otaczanych kultem w Kościele, a więc imion biblijnych ze Starego i Nowego Testamentu, imion pierwszych męczenników za wiarę i doznających czci wyznawców<sup>4</sup>.

**3.3.** Według historyków proces chrystianizacji mieszkańców Polski trwał bez mała pięć wieków. Dokonywał się głównie za sprawą duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Dynamicznie rozwijała się organizacja kościelna, powstawały biskupstwa i diecezje, parafie miejskie i wiejskie, zakładano szkoły parafialne. Mnisi z wielkich europejskich zakonów budowali liczne opactwa i klasztory na całym terytorium ziem polskich. Oni też szerzyli w Polsce kult świętych i związane z nim zwyczaje, łącznie z nadawaniem na chrzcie ich imion (por.: Kłoczowski, 1990, s. 215–217; Samsonowicz, 2000, s. 7–17).

Badania antroponimii staropolskiej dowodzą kilkuwiekowego współistnienia imion rodzimych i zapożyczonych chrześcijańskich, a nawet wzajemnego

<sup>3</sup> O podstawowych wartościach i pojęciach zakodowanych w słowiańskich imionach dwuczłonowych pisały m.in. Z. Kaleta (1995) i M. Malec (1993).

<sup>4</sup> O warstwach chronologicznych imion chrześcijańskich, ich pochodzeniu z różnych kręgów kulturowych, obszarów geograficznych i języków mówiłam na V Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej w Poznaniu w 1985 r.; druk w księdze referatów (Malec, 1988, s. 197–2002). Poczynione przeze mnie rozróżnienia weszły na stałe do polskich opracowań antroponimicznych.

ich oddziaływania. Imiona obcego pochodzenia były przyswajane przez język polski na różnych etapach jego rozwoju, adaptowane fonetycznie, włączane do rodzimej fleksji i słowotwórstwa. Z imiennictwa rodzimego został przejęty mechanizm urabiania od imion podstawowych form pochodnych, skróconych, zdrobniałych, hipokorystycznych, wraz z inwentarzem tworzących je sufiksów. Natomiast symbolika wróżebna, życząca, związana w imiennictwie rodzimym z samym imieniem (jego treścią, przesłaniem), została zastąpiona w imionach chrześcijańskich (pochodzących z innych języków, a więc semantycznie niejasnych) odniesieniem do osoby noszącego dane imię świętego, który według nauki Kościoła o świętych obcowaniu miał być opiekunem swego imiennika, orędownikiem u Boga, wzorem do naśladowania (por.: Malec, 1994, s. 6, 24–173, 2001, s. 75)<sup>5</sup>. Ekspansja imion chrześcijańskich przybrała na sile w XV w.; w pierwszej połowie XVI w. staropolskie imiona rodzime należały już do rzadkości, z wyjątkiem imion chrześcijańskich pochodzenia słowiańskiego (*Stanisław, Wojciech, Kazimierz, Wacław, Władysław*), nadawanych często (por. Karpluk, 1957, s. 179–187, 381–392)<sup>6</sup>. Do utrwalenia się tej zmiany przyczyniły się postanowienia Soboru Trydenckiego, obradującego w połowie XVI w. (1545–1563), które zalecały nadawanie na chrzcie imion chrześcijańskich świętych oraz nakazywały prowadzenie w parafiach ksiąg metrykalnych w języku łacińskim, z rejestracją imion nowo ochrzczonych<sup>7</sup>. W dokumentach kościelnych i księgach metrykalnych zapisywano imiona chrzestne w postaci łacińskiej i zlatynizowanej; ich wersja przyswojona jest nam znana z dokumentów cywilnych. Zasymilowane imiona chrześcijańskie przestały być odbierane jako obce, stały się odtąd — aż do czasów współczesnych — głównym składnikiem zasobu imion nadawanych w Polsce.

**3.4.** Obok imion związanych ściśle z religijnym aspektem chrześcijańskiej kultury przenikały do Polski z Europy zachodniej imiona związane przypuszczalnie z dworsko-rycerską kulturą literacką kształtującą wizerunek rycerza-bohatera, opiewanego w okresie jej bujnego rozkwitu (XI–XIII w.) w poematach, le-

<sup>5</sup> Materiały zgromadzone w SSNO poświadczają około 370 chrześcijańskich imion męskich i 164 imiona żeńskie (z kalendarza Kościoła zachodniego) oraz z pogranicza wschodniego 115 imion męskich i 18 żeńskich (z cechami wschodniosłowiańskimi). Bogata derywacja od imion chrześcijańskich jest reprezentowana przez około 2150 imion męskich (derywatów alternacyjnych, sufiksalnych, paradygmatycznych) i 290 pochodnych imion żeńskich (por. Malec, 1994, s. 391).

<sup>6</sup> Według badań J. S. Bystronia w XVI i XVII w. były jeszcze spotykane wśród szlachty niektóre imiona dwuczłonowe, zakorzenione w tradycji rodzinnej, takie jak: *Bronisław, Dobrogost, Miroslaw, Bogusław, Dobiesław, Racibor* i in. (Bystron, 1938, s. 199).

<sup>7</sup> Postanowienia Soboru Trydenckiego, preferujące nadawanie na chrzcie imion świętych Kościoła, spowodowały w konsekwencji pierwszą w dziejach języka polskiego próbę instytucjonalnej regulacji imiennictwa osobowego.

gendach, opowieściach i romansach. Potwierdzenie tego zjawiska znajdujemy w materiałach SSNO (XII–XV w.) (por. Malec, 1990, s. 95–102):

— z średniowiecznych opowieści trojańskich pochodzą być może: *Achilles*, *Ajaks*, *Parys*, *Hektor/Jaktor/Jektor* (notowany często w XII–XV w.);

— z poematów cyklu karolińskiego: *Roland/Ruland/Lorant/Lurand/Rurant*, *Oliwier*, *Ojerz/Hojerz/Ogerius*, *Raul/Rawel/Rawoł*;

— z poematów opartych na legendach celtyckich: *Artus*, *Parcyfał* (por. niem. *Parzival*, *Parsival*), *Tristram*<sup>8</sup> i *Izolda*;

— z średniowiecznej epiki niemieckiej, zwłaszcza z „Pieśni o Nibelungach”<sup>9</sup>: *Zygryd*, w staropolskich adaptacjach *Zebrzyd/Zybrzyd/Zewrzyd/Zywryd* i in., *Gunter* jako *Guncerz/Kuncerz* i in., *Dietrzyk/Dietrzych* (częste)/*Wietrzych* i in. (Dietrich von Bern — król Ostrogotów), *Jalbrzyk* (Alberyk — strażnik skarbu Nibelungów).

Istnieje przypuszczenie, że imiona te na przełomie XV i XVI w. podzieliły los staropolskich imion rodzimych — zostały zastąpione przez imiona chrześcijańskie. Z badań J. S. Bystronia (1938) wynika bowiem, że imiona inspirowane literaturą były rzadko spotykane w XVI i XVII w., problem ten wymaga jednak dalszych badań źródłowych.

**4.** W okresie reformacji, która doprowadziła do rozłamu w Kościele zachodnim, obserwujemy w Polsce pewne odrębności w zestawie nadawanych imion, związane ze zróżnicowaniem wyznaniowym.

**4.1.** Protestanci kwestionowali kult świętych i ich pośrednictwo, głosząc, że jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi jest Jezus Chrystus. Poglądy te, przyjmowane przez licznych w tym czasie polskich dysydentów (por. Tazbir, 1999, s. 25–26), wpływały na repertuar używanych przez nich imion. O odrębnościach w nadawaniu imion u protestantów polskich pisał W. Dworzaczek, autor „Genealogii” rodów polskich:

Reformacja dorzuciła szereg imion ze *Starego Testamentu*: Abraham, Ezechiel, Zachariasz, Izaak, Job, Samuel, ale z wyjątkiem tego ostatniego były to imiona nie występujące często [...]. Należy dodać, iż szlachta protestancka w w. XVI, XVII, a nawet i XVIII, używała chętnie obok imion biblijnych także i słowiańskich. Była to pewnego rodzaju opozycja wobec praktyki Kościoła katolickiego. Jeśli w XVII i XVIII w. napotykamy jeszcze tu i ówdzie Dobrogostów czy Świętosławów, to w ogromnej większości wypadków są to dysydenci. Oni też pierwsi przestali używać formy imienia Marianna, zwać swe córki Mariami, co

<sup>8</sup> Imię znane dzisiaj w formie *Tristan* jest notowane w źródłach staropolskich w formach *Tristan/Trystram/Trestram*, por. super *Trestram* de Czachorowo 1405, *Tristram* von Crobusch 1451, nobilem *Trystram* Cozelski 1497 (SSNO). W innych językach europejskich, np. angielskim, czeskim, holenderskim, niemieckim, są używane formy oboczne *Tristan/Tristram*.

<sup>9</sup> „Pieśń o Nibelungach” — anonimowy bohaterski epos germański, napisany około 1200 r.

w ówczesnym pojęciu katolików nie godziło się z czcią dla Matki Boskiej. Większość spotykanych w dokumentach XVII i XVIII w. Marii to protestantki (Dworzaczek, 1959, s. 24, też przypis 17)<sup>10</sup>.

**4.2.** Ruch reformacyjny w Polsce spotkał się z reakcją zwolenników Kościoła katolickiego, którzy podejmowali różne działania zmierzające do uzyskania przewagi nad innowiercami (Tazbir, 1999, s. 127 i n.). W interesującej nas dziedzinie duchowni świeccy i zakonni (głównie jezuici) podtrzymywali i szerzyli kult świętych, przestrzegano też zaleceń Soboru Trydenckiego w sprawie nadawania na chrzcie imion chrześcijańskich. Tradycyjny zbiór tych imion był w środowisku katolików wzbogacany o nowe, określane jako specyficznie katolickie, np. imiona świętych kanonizowanych po rozłamie w Kościele zachodnim. Były to najczęściej imiona członków i założycieli zakonów; powtarzalność niektórych wytworzyła potrzebę dodawania przydomków hagiomicznych w celu ich rozróżnienia, np.: święci *Ignacy Lojola* (od nazwy rodzinnego zamku *Loyola*), *Franciszek Ksawery* (od nazwy zamku *Xavier*), *Franciszek Salezy* (od nazwy zamku *Sales*), *Stanisław Kostka* (nazwisko rodzinne); święte *Teresa z Avila*, *Teresa od Dzieciątka Jezus*. Niektóre dwuczłonowe nazwania świętych były używane jako imiona chrzestne, np.: *Franciszek Ksawery* Grochowalski (1789), *Franciszek Salezy* Jezierski (1740–1791), *Józef Kalasanty* Dzieduszycki (1772–1847), *Stanisław Kostka* Krajewski (1789). Przydomki hagiomiczne stawały się niekiedy, po opuszczeniu imienia właściwego, samodzielными imionami chrzestnymi, np.: *Ksawery* i pochodne *Ksawera* (f.), *Ksaweryna* (f.) czy *Salezcy*, *Salezja* (f.) (Malec, 1994, s. 31; 1997, s. 181–186)<sup>11</sup>.

**5.** Kolejna wielka zmiana w dziejach imiennictwa polskiego i europejskiego dotknęła przede wszystkim symbolicznej sfery imion chrzestnych. Jej początki, polegające na powolnym odchodzeniu od panującej w kulturze chrześcijańskiej religijnej symboliki imion, sięgają ruchów reformacyjnych w Kościele i łączą się z negatywnym stosunkiem protestantów do kultu świętych (por. 4.1.). Późniejsze rozszerzenie się tej tendencji przypisać jednak należy przede wszystkim postępującej w Europie od połowy XVIII w. laicyzacji społeczeństwa, związanej z rozwojem i szerzeniem się niektórych nurtów intelektualnych i społecznych epoki oświecenia, takich jak: racjonalizm, deizm, ateizm, oraz ostra krytyka instytucji Kościoła, jego przywilejów i dogmatów. W Polsce symbolika i motywacja reli-

<sup>10</sup> Problem odrębności imion nadawanych dzieciom wśród polskich dysydentów czeka na opracowanie w świetle nowych poszukiwań źródłowych.

<sup>11</sup> Imiona motywowane przez przydomki hagiomiczne znane były wcześniej, por. biblijne imię *Magdalena*, używane w Polsce co najmniej od XIII w., a pochodzące od przydomka *Marii z Magdali* (od nazwy miejscowej *Magdala* nad jeziorem Genezaret).

gijna „zwycięskich” imion chrześcijańskich była na przełomie XVIII i XIX w. naruszana przez motywację świecką, kierowanie się względami estetycznymi oraz ideowymi.

**5.1.** Osłabieniem religijności, ale też rozwojem kultury literackiej i czytelnictwa w wyższych warstwach społecznych, można tłumaczyć pojawienie się w Polsce od połowy XVIII w. „mody” na nadawanie dzieciom imion bohaterów literackich i sławnych ludzi. Przykłady inspirowane literaturą obcą podaje J. S. Bystroń (1938, s. 40–42); są to np.: *Edward* i *Julia* z powieści „Nowa Heloiza” (1759) J. J. Rousseau, *Emil* z powieści tegoż autora „Emil, czyli o wychowaniu” (1762), *Malwina* i *Oskar* z „Pieśni Osjana” (1760–63), głośnego fałszyfikatu szkockiego poety J. Macphersona, imiona spopularyzowane w Polsce dzięki romansowi sentymentalnemu „Malwina, czyli domyślność serca” (1816) M. Wirtemberskiej, *Pamela* z angielskiej powieści „Pamela czyli Cnota nagrodzona” (1740) S. Richardsona, *Ryszard* i *Flora* z powieści W. Scotta „Waverley czyli sześćdziesiąt lat temu” (1814). Kilka imion bohaterów literackich utworzonych przez polskich poetów romantycznych wzbogaciło w XIX i XX w. repertuar nadawanych imion; należą do nich np.: *Balladyna*, *Kordian*, *Anhelli* (z twórczości Słowackiego), *Irydion* (Kraśińskiego), *Grażyna* (Mickiewicza). Dzięki literaturze zostają w tym czasie spopularyzowane w Polsce niektóre zapomniane, rzadko używane czy nieużywane imiona chrześcijańskie, wybierane jednak przez skojarzenie nie ze świętym patronem, lecz z bohaterem literackim. Wiele takich imion, zdaniem J. Bubaka (1996, s. 69–71), język polski zawdzięcza literaturze francuskiej, np.: *Emil*, *Emma*, *Eugenia*, *Ewelina*, *Honoriusz*, *Izabella*, *Julia*, *Stefania*, *Wirginia*. Do kalendarza polskiego trafiły prawdopodobnie za pośrednictwem polskiej literatury romantycznej imiona litewskie należące w XIV w. do osób z litewskich rodów książęcych — męskie: *Witold*, *Olgierd*, *Kiejstut* i żeńskie: *Aldona*, *Biruta*, *Danuta* (Safarewicz, 1950, s. 113–119); twórczości Sienkiewicza zawdzięczają popularność imiona: *Nel*, *Ligia*, *Danuta*, *Jagienka*, *Winicjusz*, *Petroniusz*; powieściom Żeromskiego — *Rafał*, *Hubert*, *Marek*, *Cezary*, *Krzysztof* (Bystroń, 1938, 42; Umińska-Tytoń, 2000, s. 171–177). Literatura nowożytna sięgająca po wątki mitologiczne mogła się przyczynić do zaadaptowania sporej liczby imion z mitologii greckiej i rzymskiej, takich jak: *Diana*, *Elektra*, *Eurydyka*, *Flora*, *Ismena*, *Koryn(n)a*, *Kwiryn* i *Kwiryna*, *Odys*, *Orest*, *Penelopa*, *Parys* (Malec, 1996, s. 28). Dzięki ukazaniu się „Słownika imion współcześnie w Polsce używanych” (SIW), zestawionego na podstawie bazy danych PESEL według stanu z kwietnia 1993 r., mamy wgląd w liczebność i popularność imion o prawdopodobnych konotacjach literackich, nadawanych w XX w. Opracowanie omawianego zagadnienia, o którym pisano wielokrotnie, lecz fragmentarycznie, może prowadzić do interesujących wniosków.

**5.2.** Innym przykładem naruszenia panującej w XVIII w. dominacji imion chrześcijańskich była podjęta po upadku niepodległości Polski — w ramach patriotycznego ruchu społecznego mającego na celu zachowanie narodowej tożsamości — inicjatywa wskrzeszenia zapomnianych staropolskich imion pochodzenia słowiańskiego, szczególnie tych o charakterystycznej budowie dwuczłonowej, które się zachowały w dawnych dokumentach źródłowych. Do ich restytuowania przyczynił się pewien miłośnik ojczyźnych starożytności, Tadeusz Wojewódzki, który zebrał i ogłosił w dodatku do „Przewodnika Warszawskiego” za rok 1827 kalendarz imion słowiańskich pt. „Imiona słowiańskie dla swej osobliwości zebrane i porządkiem miesięcy i dni ułożone”. Kalendarz ten nie był, niestety, wolny od błędów. Wynikały one najczęściej z nieznamomości brzmienia dawno nieużywanych imion i braku umiejętności prawidłowego ich odczytania z nieprecyzyjnej ortografii dawnych źródeł. Niektóre błędne lekcje zdomowały się na stałe, np. *Mieczysław* zamiast *Miecisław*, *Zbigniew* zamiast *Zbygniew*, *Więczyśław/Wienczysław* zamiast *Więcesław*, *Ziemowit* zamiast *Siemowit*. Wersję poprawną kalendarza ogłosił dopiero sto lat później W. Taszycki, wybitny znawca imiennictwa staropolskiego, pt. „Alfabetyczny wykaz imion słowiańskich” w „Dodatku do «Ilustrowanego Kuriera Codziennego»” z 1932 r. (Fros, Sowa, 1976, s. 59). W rezultacie tych patriotycznych starań znaczna grupa archaicznych imion rodzimych zasilila w XIX i XX w. repertuar imion w kalendarzach polskich. Wśród nich popularnością cieszyły się zawsze imiona związane z kultem słowiańskich świętych: *Kazimierz*, *Stanisław*, *Wacław*, *Władysław*, *Wojciech*, imiona z pierwszym członem *Bogu-*, np. *Bogumił*, *Bogusław*, z drugim członem *-sław*: *Bolesław*, *Jarosław*, *Mirosław*, *Wiesław*, *Zdzisław* i ich żeńskie odpowiedniki, oraz wiele innych. Rzeczywiste reaktywowanie wielu imion rodzimych i duża frekwencja niektórych z nich zostały potwierdzone w cytowanym już wyżej „Słowniku imion współcześnie w Polsce używanych”, w którym znalazły się liczne poprawne formy staropolskich imion nadawanych w XX w., a także błędne ich odpowiedniki oraz różnego rodzaju neologizmy<sup>12</sup>.

**5.3.** Prowadzone współcześnie badania pokazują nowe tendencje w motywacjach wyboru imion, w powiększaniu ich zasobu, w zmieniającej się popularności. Zanika powszechna wcześniej motywacja religijna (opieka świętego, lokalne kultury świętych, imię świętego patrona „przyniesione” przez kalendarz, imię patrona pobliskiego kościoła) i tradycyjna motywacja rodzinna (imiona powtarzające się — po rodzicach, dziadkach czy nawet pradziadkach). Większą rolę w wyborze imienia odgrywają natomiast względy estetyczne (ładne brzmienie, dobre zestrojenie imienia z nazwiskiem, oryginalność, moda). Motywacja

<sup>12</sup> Całość materiału dotyczącego tego interesującego zjawiska omówiła i zinterpretowała M. Malec (2005, s. 217–236).



świecka przez imiona bohaterów literackich i sławnych postaci historycznych jest obecnie inspirowana częściej przez związane z aktualnymi wydarzeniami kulturalnymi imiona znanych aktorów, bohaterów filmowych, piosenkarzy i innych ulubieńców kultury popularnej, których wizerunki są kreowane przez telewizję, radio i inne media. Na przełomie XX i XXI w. pojawiają się coraz częściej w oficjalnym obiegu imiona zdrobniałe, typu: *Ada, Hanka, Iza, Lena, Zuza; Antek, Bolko, Darek, Jarek, Kuba, Przemek, Witosz*. Jako efekt procesów globalizacyjnych przenikają do kalendarza polskiego z różnych stron Europy i świata imiona obce, niektóre z nich przyniesione przez imigrantów. Różne innowacje i mody w nadawaniu imion są zwykle krótkotrwałe i przemijające. Względnie trwałą pozycję, zwłaszcza gdy chodzi o imiona męskie, nawet przy zmieniającej się popularności, utrzymują nadal tradycyjne imiona chrześcijańskie przyswojone w okresie średniowiecza<sup>13</sup>, choć religijne motywy ich wyboru są już coraz rzadsze.

Wraz z osłabieniem motywacji religijnej przy wyborze imienia powraca często dawne, niemal odwieczne, przeświadczenie o symbolicznej wartości samego imienia jako reprezentanta osoby, wpływającego na charakter człowieka i jego losy. Powraca znana z badań etnograficznych swoista mitologia związana z imionami. Ukazują się paranaukowe publikacje — popularne książki, artykuły prasowe, wróżby, w których przypisuje się imionom magiczne funkcje i znaczenia, pojawia się wiara w istnienie imion „szczęśliwych” i „nieszczęśliwych”. W dzisiejszych czasach ważnym źródłem informacji na temat motywacji i wartościowania poszczególnych imion w kontekście wyboru imienia dla dziecka jest Internet. W komentarzach internetowych i wpisach na forach poświęconych tej tematyce imiona są przedmiotem refleksji dotyczącej ich pochodzenia i pierwotnego znaczenia, patronatu świętych, tradycji rodzinnych, walorów estetycznych, oryginalności, popularności i zmieniającej się mody, a także magicznych właściwości imienia i jego wpływu na życie człowieka. Fora internetowe są dla ich użytkowników miejscem pozyskiwania wiedzy i wymiany opinii o imionach (por. Siwiec, Rutkowski, 2014, s. 279–305).

**5.4.** Dowolność wyboru imienia dziecka przez rodziców lub opiekunów niesie współcześnie pewne niebezpieczeństwa zarówno dla obdarowanego imieniem, jak i dla tradycji związanej z narodowym charakterem imiennictwa i poprawnością językową. Dlatego nadanie imienia w Polsce regulują odpowiednie przepi-

<sup>13</sup> W Zakładzie Onomastyki Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie podjęto współautorską analizę, „która ma obejmować różne aspekty statystyczne, językoznawczo-onomastyczne i kulturowo-społeczne nadawanych w Polsce imion” na przełomie XX i XXI w. Podstawowy materiał badawczy pochodzi z baz danych PESEL (Skowronek, 2013, s. 95). Jako wynik tej inicjatywy ukazały się w czasopiśmie „Onomastica” (LVIII, 2013, s. 19–143) artykuły autorstwa: P. Swobody, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek i A. Cieślukowej.

sy prawne przeznaczone dla Urzędów Stanu Cywilnego<sup>14</sup>, które zabraniają np. nadania dziecku imienia ośmieszającego, nieprzyzwoitego, w formie zdrobniałej oraz imienia niepozwalającego na odróżnienie płci. Urzędy Stanu Cywilnego mogą się w razie wątpliwości zwracać do poradni opiniodawczych działających w ośrodkach uniwersyteckich, Instytucie Języka Polskiego PAN, w PWN, a przede wszystkim do Rady Języka Polskiego PAN, która, mając w tym względzie głos doradczy, wypowiada się w sprawie poprawności językowej nadawanych imion<sup>15</sup>. W praktyce zalecenia instytucji opiniodawczych nie zawsze są jednak respektowane.

6. Na koniec rozważymy okoliczności zmiany statusu imienia w zakresie reprezentacji osoby i jej identyfikacji w związku z pojawieniem się nazwisk. Najstarsze dokumenty źródłowe z XII i XIII w. potwierdzają istnienie w Polsce systemu jednoimiennego, przejętego z epoki prasłowiańskiej (Rymut, 2005, s. 146–147). W systemie jednoimiennym człowiek jest reprezentowany (i identyfikowany) przez jedną osobową nazwę własną — imię. Identyfikacja człowieka przez imię i nazwisko występuje w systemie określanym jako dwuimienny lub dwunazwowy. W Polsce pierwsze symptomy dwunazwowości są notowane w źródłach z drugiej połowy XIII w. (Rymut, 2005, s. 147), a początek formowania się nazwisk rodzinnych i dziedzicznych przypada na wiek XIV (Kaleta, 1997, s. 150–151). Kształtowanie się systemu dwunazwowego, reprezentowanego przez zestawienie antroponimiczne złożone z imienia i nazwiska zwyczajowego, nieobjętego jeszcze regulacją prawną, było procesem długotrwałym. Upowszechnianie się nazwisk we wszystkich warstwach społecznych postępowo w dalszych stuleciach do końca XVIII w. Wymóg posiadania nazwiska, objętego prawem, stabilnego i niezmiennego, zapoczątkowały po upadku Rzeczypospolitej administracje państw zaborczych, a sfinalizowanie szczególnej ochrony prawnej nazwiska w odpowiednich ustawach przypada już na czas Polski niepodległej — na początek XX w.

Późniejsze pojawienie się nazwisk i proces ich stabilizacji zostały wywołane przede wszystkim przez zmiany w dziedzinie gospodarczo-ekonomicznej i prawnej, które wymagały dokładniejszej identyfikacji osoby, nie tylko przez imię i określenia zmienne, lecz przez imię i stabilne nazwisko, a postępujący rozwój społeczeństwa i jego organizacji — w pierwszym rzędzie rodziny, prawa własności i dziedziczenia — stworzył warunki do powstania nazwiska rodzinnego, obejmującego małżonków z dziećmi i dziedzicznego, a więc przechodzące

<sup>14</sup> Por. np. art. 50 ustawy „Prawo o aktach Stanu Cywilnego” (Dz. U. 1986, nr 36, poz. 180), ustęp „Imię dziecka”.

<sup>15</sup> Por. zalecenia dotyczące formy nadawanych imion przyjęte przez Komisję Kultury Języka i Radę Języka Polskiego PAN, podane przez A. Cieślukową (2013, s. 132–141).

go na potomstwo. Nazwisko w takim ujęciu jest faktem kulturowym, który ma jednocześnie charakter jednostkowy (indywidualny) i społeczny (Skowronek, 2001, s. 55). Jest przekazywane drogą dziedziczenia z pokolenia na pokolenie.

Dwoistość funkcji nazwiska jako nazwy indywidualnej i kolektywnej (rodzinnej) przejawia się w zróżnicowanej formie gramatycznej: nazwisko indywidualne występuje w liczbie pojedynczej (singulare tantum), np.: *Ulewicz, Wroński*, nazwisko rodziny — w formie liczby mnogiej (plurale tantum), np.: państwo *Ulewiczowie*, bracia *Wrońscy*. W systemie identyfikacji dwunazwowej w skład zestawienia antroponimicznego wchodzi imię i nazwisko (indywidualne), np.: *Jan Ulewicz, Ludwik Wroński*.

Jak dowodzą badania Z. Kalety, nazwisko było w kulturze polskiej nośnikiem wartości moralnych, takich jak honor, godność, cześć i poważanie, jest bowiem uwikłane w ocenę i wartościowanie jego nosiciela. Podobnie jak imię, stanowi ono znak reprezentujący człowieka i jednocześnie — odmiennie niż imię — reprezentuje rodzinę (por. Kaleta, 1997, s. 151–155).

Imię pod względem reprezentacji i identyfikacji człowieka nie jest w systemie dwunazwowym samodzielne, spełnia te funkcje wspólnie z nazwiskiem. Dzieje się tak przede wszystkim w sytuacjach oficjalnych i urzędowych. W małych wspólnotach — rodzinnych, przyjacielskich czy koleżeńskich — imię może jak dawniej samodzielnie reprezentować osobę nim nazwaną.

Najważniejsze zmiany w zasobie używanych w Polsce imion, ich symbolice oraz motywach wyboru są następstwem przeobrażeń dokonujących się w kulturze duchowej (symbolicznej) — mają związek z zachodzącymi w całej Europie wielkimi przemianami w sferze wierzeń, wyznawanych wartości i panującego obyczaju, z ekspansją chrześcijaństwa i ruchami wyznaniowymi, z rozwojem idei i oświeceniowych prądów umysłowych, z wpływem twórczości literackiej i wrażliwością estetyczną. W czasach współczesnych imiona są podatne na zmienne w kulturze popularnej mody i upodobania, w czym niebagatelną rolę odgrywają środki masowego przekazu, a wśród nich internetowe portale społecznościowe.

#### LITERATURA

- Bubak, J. (1996). Francuskie imiona w historii języka polskiego. *Onomastica*, XLI, s. 65–72.
- Budziszewska, W. (1989). Imiona ochronne Słowian bałkańskich. *Onomastica*, XXXIV, s. 237–244.
- Bystroń, J. S. (1938). *Księga imion w Polsce używanych*. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze „Rój”.
- Cieślisko, A. (1990). *Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Cieślakowa, A. (2013). Oficjalność i wariantywność imion nadawanych w Polsce. *Onomastica*, LVII, s. 129–143.
- Dworzaczek, W. (1959). *Genealogia*. Warszawa: PWN.
- Fros, H. SI, Sowa, F. (1976). *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*. Kraków: WAM.
- Górny, H. (2007). Nazwy miejscowe motywowane imionami dwuczłonowymi typu *Boguchwał*, *Borzysław*, *Budziwoj* — rozmieszczenie, chronologia, frekwencja. *Onomastica*, LII, s. 101–117.
- Kałeta, Z. (1995). Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób (imiona staropolskie z członami *-mir-*, *-mysl-*, *-sław-* na tle indoeuropejskim i wartości w nich wyrażone). *Slavia Occidentalis*, 52, s. 27–34.
- Kałeta, Z. (1997). Nazwisko w kulturze polskiej. Powstanie pojęcia i funkcji nośnika wartości. W: H. Popowska-Taborska, J. Duma (red.), *Onomastyka i dialektologia. Prace dedykowane Pani Profesor Ewie Rzetelskiej-Feleszko*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 145–157.
- Karpluk, M. (1957). Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początków XVI wieku. *Onomastica*, III, s. 179–187, 381–392.
- Karpluk, M. (1961). *Słowiańskie imiona kobiece*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kłoczowski, J. (1990). *Chrześcijaństwo i historia. Wokół nurtów reformy chrześcijańskiej VIII–XX w.* Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”.
- Malec, M. (1971). *Budowa morfologiczna staropolskich złożonych imion osobowych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Malec, M. (1975). Staropolskie nazwy osobowe z negacją *nie* oraz z przyimkami *b(i)ez*, *brzez*, *przez*. *Polonica*, I, s. 259–307.
- Malec, M. (1982). *Staropolskie skrócone nazwy osobowe od imion dwuczłonowych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Malec, M. (1988). Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce jako odbicie uniwersalistycznych cech ówczesnej kultury. W: K. Zierhoffer (red.), *V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna, Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów*. Poznań: UAM, s. 197–202.
- Malec, M. (1990). Onomastyczne sygnały obecności elementów europejskiej kultury literackiej w średniowieczu polskim. W: *Polszczyzna średniowieczna i renesansowa. Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica*, 23, s. 95–102.
- Malec, M. (1993). Dobór znaczeniowy członów imiennych w słowiańskich imionach złożonych. *Namenkundliche Informationen, Beiheft 17. Anthroponymica Slavica*, s. 30–35.
- Malec, M. (1994). *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków: IJP PAN.
- Malec, M. (1996). *O imionach i nazwiskach w Polsce. Tradycja i współczesność*. Kraków: TMJP.
- Malec, M. (1997). Przydomki hagiomiczne w funkcji samodzielnych imion osobowych. W: H. Popowska-Taborska, J. Duma (red.), *Onomastyka i dialektologia. Prace dedykowane Pani Profesor Ewie Rzetelskiej-Feleszko*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 181–186.
- Malec, M. (1999). Najdawniejsze polskie imiona apotropieczne. *Acta onomastica*, XL, s. 124–130.
- Malec, M. (2001). *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*. Kraków: DWN.
- Malec, M. (2005). Staropolskie imiona dwuczłonowe w XX wieku. *Dziedzictwo i innowacje. Onomastica*, L, s. 217–236.
- Rymut, K. (2005). *Nazwiska*. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Kraków: IJP PAN [wyd. 2], s. 143–160.
- Safarewicz, J. (1950). *Polskie imiona osobowe pochodzenia litewskiego. Język Polski*, XXX, s. 113–119.

- Samsonowicz, H. (2000). Zasięg chrześcijaństwa w polskim średniowieczu. W: *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy. Materiały z konferencji 11–14 maja 1999 r. Cz. II*. Łódź: Archidiecezjalne Wyd. Łódzkie, s. 7–17.
- SIW — K. Rymut (wyd.). *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*. Kraków: IJP PAN 1995.
- Siwiec, A., Rutkowski, M. (2014). „Dzastiny i Alany to łobuzy”. Forum internetowe jako źródło informacji o wartościowaniu i motywacji imion osobowych. *Onomastica*, LVIII, s. 279–296.
- Skowronek, K. (1995). Imiona dwuczłonowe motywujące współczesne nazwiska polskie. *Onomastica*, XL, s. 73–100.
- Skowronek, K. (2001). *Współczesne nazwisko polskie. Studium statystyczno-kognitywne*. Kraków: DWN.
- Skowronek, K. (2013). Imiona „wielkomięjskie” w latach 1995–2010 w perspektywie statystyczno-onomastycznej i społeczno-kulturowej. *Onomastica*, LVII, s. 95–127.
- SSNO — W. Taszycki (red.). *Słownik staropolskich nazw osobowych*. T. I–VI. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1965–1983. M. Malec (red.), *Suplement*. T. VII. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1984–1987.
- Svoboda, J. (1964). *Staročeská osobní jména a naše příjmení*, Praha: Československé akademie věd.
- Svoboda, P. (2013). Imiona częste w Polsce w latach 1995–2010 oraz ich zróżnicowanie w czasie i przestrzeni. *Onomastica*, LVII, s. 19–69.
- Taszycki, W. (1925/1958). *Najdawniejsze polskie imiona osobowe*, Kraków; [przedruk] W: tenże, *Rozprawy i studia polonistyczne*. T. I. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 32–148.
- Tazbir, J. (1999). *Reformacja, kontreformacja, tolerancja*. Wrocław: Wyd. Dolnośląskie.
- [Tolstoj, N. J.], Tolstaâ, S. M. (1998). *Imâ v kontekste narodnoj kultury*. W: *Problemy slavânskogo âzykoznanîâ. Tri doklada k XII Meždunarodnomu s"ezdu slavistov*. Moskva: Akademiâ Nauk SSSR. Sovetskij Komitet Slavistov, s. 88–125.
- Umieńska-Tytoń, E. (2000). Imiona w Polsce używane na tle tradycji kulturowych. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, XLV, s. 129–201.

## SUMMARY

### CULTURAL REASONS OF CHANGES IN POLISH PERSONAL NAMES (DIACHRONIC APPROACH)

Changes in the fund of given names used in Poland, in their symbolism and motives of choice, are the consequence of changes in the area of spiritual culture (the symbolic one). They are connected with the great changes that occurred from the Middle Ages in the sphere of beliefs, declared values, and prevailing habits in the whole of Europe. The greatest change in the Polish fund of personal names, that concerned the exchange of the repertoire and symbolism of native given names to Christian ones, was associated with the radical conversion of traditional Slavic spiritual culture, under the influence of Christian culture, which spread to Poland in the Middle Ages (10<sup>th</sup>–15<sup>th</sup> century) from western Europe. Changes on a lesser scale, during the time of Reformation, were associated with the negative attitude of Protestants towards the cult of saints, contrary to Catholics who supported it. From the end of the 18<sup>th</sup> century, when Poland lost its independence, there have been noticeable patriotic attempts to partially restore the native, old, Polish given names. From the

Middle Ages to modern times, names in use were strongly influenced and enriched by the names of literary protagonists and famous persons from European literary culture. In modern times, the reason for such a departure from religious motivations to secular ones of various kinds, when choosing a baptismal name, may be sought in the progressive secularization of the society in Europe, initiated by some intellectual and social trends of the Age of Enlightenment. In the repertoire of forenames recently given in Poland, their variable popularity is an observed phenomenon. Periodically, new, foreign given names will appear (in connection with the opening to the world) as well as different nicknames. With regards to motivation, aesthetic predilections prevail. Given names of Christian origin still hold a relatively strong position, firmly rooted in the Polish culture. The appearance of surnames, at first common ones, and legally binding from the 19th century onwards, has led to the lack of sole reliance on a given name in the identification and representation of a person. This is a very important change, caused by the development of civilization. Since then, in official relations, this function is performed by the name and the surname.

**Key words:** anthroponymy, native given name, Christian name, symbolic function, motivation, spiritual culture (the symbolic one).